WHITE WIDOW, VIBES

Jak mam gonić
No to gonię se do końca
Ty przecież nie masz nic
Robisz flex na pieniądzach
Nie biorę piguł na sen
Nie ma czasu na spanie
Zapierdalamy szybko,
Mijam ich jak skrzyżowanie
Jak się pali, to całe miasto , nie wioska
Twój idol słucha techno i ma swojego alfonsa
Powiedz babci, powiedz tacie , powiedz mamie
Że my to WHITE WIDOW Boys
A nie granie na czekanie

Kiedyś biegałem, biegnę
I będę biegał
Żeby szybko wpadł kwit
Wtedy gdy będzie potrzeba
Still alive
Chociaż ciężko było nieraz
Moi slimes mi pomogą, gdy spadnę na niższy regał

A ty gdzie masz swoich ludzi
Same cioty
Żadne sie tu nie pojawił
Kiedy była tu afera
Nie mam ochoty, no to szybko spławiam cwela
Mówi ze jest og a spierdala przy kamerach

Twój byłych ćpun co wpierdolił cie do bagna
A obecny to frajer. Bo tak wskazuje wokanda
jebanie 60-tek to dla nas jak mantra
to żaden fake, tylko WHITE WIDOW Banda
to żaden fake, tylko WHITE WIDOW Banda

Jak mam gonić
No to gonię se do końca
Ty przecież nie masz nic
Robić flex na pieniądzach
Nie biorę piguł na sen
Nie ma czasu na spanie
Zapierdalamy szybko,
Mijam ich jak skrzyżowanie
Jak się pali, to całe miasto , nie wioska
Twój idol słucha techno i ma swojego alfonsa
Powiedz babci, powiedz tacie , powiedz mamie
Że my to WHITE WIDOW Boys
A nie granie na czekanie

Ona! Mówi źle ale nosi hoodie moje
Ona! Mówi że przeginam z alkoholem
Puszczam zipa znowu w obieg
Znowu pale zwoje
Już przestałem liczyć wersy
Pisze nerwy koje
Czasem nie jest tak że wole
Tak się żyje prościej, no i chuj
Oni mogą gadać, czekać tylko kiedy braknie tchu mi
Puść to im
W moje uszy więcej już nie wejdzie ten ich kit
Wy potrzebujecie klonów
A my majk i bit
Moi ludzie duzi twoi mini majk e bit
Ktoś samare goni i ma za to kwit ej

Ktoś goni za suką i ma za to nic ej
Każdy za czymś biega, chce mieć wreszcie chill ej
Każdy za czymś biega, chce mieć wreszcie chill ej